

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi 3.00 złote
 " " " Kraju 4.00 "
 " " " zagran. 7.00 "
 Odnoszenie do domu 20 groszy miesięcznie
 „Głos Polski” łącznie z „Kurierem Wiecz.”
 wraz z odnoszeniem 4.80 złotych miesięczn.

Cena 5 groszy.

Redakcja Administracja
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.
 Telefony: Redakcji nr. 19-71.
 Administr. 199. Nocny - 799.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy i szpaltowy 44
 i strona i w tekście 30 groszy strona 5 szpalt
 Nekrologi 25 " " "
 Nadesłane po tekście 25 " " "
 Zwyczajne 8 " strona 10 szpłt.
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
 3/4 zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Casino

Dziś po raz pierwszy w Polsce Jubileuszowy obraz genialnego reżysera

Casino

Ernesta LUBICZA

Kontredans małżeński

Dramat namiętności ludzkich.

W roli Mizzi—nowa gwiazda ekranów amerykańskich—urocza

MARJA PREVOST

Orkiestra symfoniczna pod dyrekcją p. L. KANTORA.

Początek przedstawień o godz. 5-ej po poł.; w święta o 3-ej.

Początek przedstawień o godz. 5-ej po poł.; w święta o 3-ej.



SMUTNY LOS FALSYFIKATU.

Nizej wyszczególnione instytucje,

należące do Komitetu Łódzkiego Związku Banków w Polsce, podają do wiadomości, że na skutek uchwały, powziętej w Warszawie na wspólnym posiedzeniu przedstawicieli Banku Polskiego i Związku Banków—począwszy od dnia 2 stycznia 1925 roku, dnia respektowego przy wekslach stosować nie będą, wobec czego **niezapłacone weksle będą oddawane do protestu w dniu płatności, po godzinach Kasowych.**

- Bank Handlowy w Łodzi.
- Bank Kupiecki Łódzki.
- Bank Polsk. Kupc. i Przem. Chrześc.
- Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi.
- Bank Przemysłowców Łódzkich.
- Łódzki Bank Depozytowy.
- Bank Franc.-Belg.-Polski dla Przem. i Roln.
- Bank Przemysłu Włókien. w Łodzi.
- Bank Handl. w Warszawie Oddział w Łodzi.
- Polski Akcyjny Bank Komercyjny Oddział w Łodzi.
- Bank Zachodni Oddział w Łodzi.
- Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział Łódzki.
- Polski Bank Handlowy Oddział w Łodzi.
- Bank Małopolski Oddział w Łodzi.
- Bank Angielsko-Polski Oddział w Łodzi.
- Polski Bank Przemysłowy Oddział w Łodzi.
- Warszawski Bank Zjednoczony Oddział w Łodzi.
- Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie Oddział w Łodzi.
- Powszechny Bank Depozytowy Oddział w Łodzi.

Gdy Mussolini dla utrwalenia swych rządów zarzucił Włochom ordynację wyborczą, dającą na okres całej kadencji nadzwyczajny przywilej dla chwilowych zwycięzców, nasza prawicowa opinia uznała ten krok za genialny wynalazek, rozwiązujący parlamentarną kwadraturę koła i zapewniający partii rządzącej „stałą większość”. I oto przedziej, niż się można było spodziewać, przychodzi fiasko genialnego wynalazku, stwierdzone przez samego inicjatora, który zrzeka się swego pomysłu i zgadza się na system wyborczy, który nie ma już być falsyfikatem, lecz mniej lub więcej dokładnie odbiciem opinii kraju.

Trzeba przyznać, że dyktator włoski, popełniwszy gruby błąd polityczny, poznał się na jego ujemnych skutkach, zanim jeszcze obcy chwalczy zdążyli ochłonąć z nie dorzecznego zachwytu. Okazało się, że parlament Mussoliniego, chociaż ma „stałą większość” nie daje mu oparcia, a więc nie posiada realnej wartości. Wszak całe znaczenie parlamentu polega na tym, że odzwierciedla on i ześrodkowuje poglądy oraz pragnienia narodu, że jest zbiornikiem i kondensatorem opinii publicznej. O ile nim nie jest, lub być przestaje, staje się czemś podobnym do monety papierowej, pozbawionej rzeczywistego pokrycia. Nazwa parlamentu nie daje mu więcej wartości, niż zdeprecjonowanemu banknotowi, daje konwencjonalne napisy i znaki. Rząd może się silnie opierać na parlamencie tylko pod warunkiem, że ten opiera się na nasie narodowej. W przeciwnym razie bezpieczniejszą będzie dla niego stać o własnej sile, niż opierać się o fikcję, która może tylko przyspieszyć jego upadek.

Wprowadzenie ordynacji wyborczej, któraby automatycznie dawała prawicową większość i zabezpieczała jej monopol władzy, jest oddawna pragnieniem i hasłem na szczytach reakcyjnych. Gdyby to pragnienie doczekało się realizacji, sejm przestałby być przedstawicielstwem narodem, a stał się zebrańtem figurantów, mających w oczach łatwowiernego tłumu legalizować rozporządzenia władzy rządowej. Nie mogłoby istnieć i rozwijać się to, co jest warunkiem żywotności, siły i znaczenia parlamentu — ścisły związek tegoż z masą narodu, z jej pragnieniami, potrzebami i zmaganiem. A przecież utrzymanie i pogłębianie żywego związku pomiędzy władzą państwową, a ogółem narodem, jest właściwym celem ustrojów państwa, nie dająca państwu żadnego pożytku. Gdyby chodziło o zebrańcie rzeczoznawców, rząd mógłby ich łatwo znaleźć bez wyborów i bez całej kampanji, z niemi związanej. Ale podobne zgromadzenie,

choćby złożona z mężów posiadających wszelkie cenzury naukowe i uchodzących za fachowców, nie mogłoby spełnić tej roli, do jakiej powołane jest przedstawicielstwo. Ono skupia w murach izb prawodawczych życie kraju, a więc z natury rzeczy nie znosi tego, co usiłuje je wtłoczyć w martwą formę.

Aż do ostatniego momentu rząd Mussoliniego dążył się podzielić na dwie fazy. Pierwszą stanowi jego faktyczne samowładztwo, połączone z ignorowaniem istniejącego parlamentu, który nie miał siły, ani chęci zwalczać dyktatora. Druga faza datuje się od zwycięskich wyborów Mussoliniego na podstawie specjalnej faszystowskiej ordynacji. Zamiast czystej dyktatury, Włochy otrzymały falsyfikat parlamentaryzmu, który miał zabezpieczać faktyczne samowładztwo Mussoliniego i jego partii. Obecnie Mussolini dokonuje częściowej kapitulacji, rzuca na śmietnik ów falsyfikat i szuka rzeczywistego porozumienia z opinią kraju.

Gdyby nasza prawica była zdolna do ozerpania nauki z doświadczeń politycznych Europy, przykład klęski moralnej jej włoskiego ministra, mógłby ją bardzo oświecić. Dałaby wtedy za wygraną nie dorzecznym pomysłom ordynacji zapewniającej „stałą większość” zmieniającej sejm w parawan, osłaniający rządy nieodpowiedzialne klikki. Mussolini niezawodnie posiada więcej energii, talentu i rozumienia od wszystkich przywódców prawicowych, a jednak i on nie wolał ciężarowi wykołajenia naturalnego rozwoju dziejowego. Obecnie chce on tylko nawrócić na tą drogę, lecz i tu ciężar uzurpacji piętrzy przed nim trudności i przeszkody.

J. Mazurski

Metoda Wiedeńska

nauczanie modnych obecnie robót perskich

Dywanów

Kilimów

Gobelinów

PRACOWNIA: Cegielińska Nr. 31, I p. m. 5

od 10 — 12 w południe.

Amerykańskie i francuskie polisy

Posiadacze zainteresowani w wywiadykowaniu swych należności zechcą się porozumieć z Dr. Winawerem, Grand Hotel, (po uprzednim zamówieniu u portjera) 775-2

Całą Łódź

zapraszamy na

Szalona Noc SYLWESTROWA

do Sali Filharmonji na

MASKARADE

Będzie atrakcji moc

Bilety w kasie Filharmonji.

PRACA i KAPITAŁ.

Prasa, która tak wiele poświęciła miejsca i uwagi grudniowej sesji rady ligi narodów w Rzymie, zalała się w kilku zdaniach pobieżnej informacji ze zjazdem, który w tym samym niemal czasie odbywał się w Medjolanie: mówię o włoskim kongresie powszechnej konfederacji pracy.

A przecież sam fakt tego kongresu powinien być żywo uderzyć pinję wszystkich demokratycznych obozów Europy.

— Jakto? A więc powszechna konfederacja pracy żyje i daje znaki życia w królestwie faszystów, który tyle razy składał ją do grobu i bił nad grobem w dzwony porzebowe? Żyją niezależne organizacje robotnicze w ustroju, który odmówił robotnikowi wszelkiego o samodzielnej organizacji prawa?

Kongres medyolański okazał, że jema instancji tak wysokiej, która by mogła wyrokami swoim postrzyc bieg historii: naprzekór niesłychanie trudnym warunkom istnienia w latach ostatnich, konfederacja pracy nie tylko utrzymała, ale i wzmogła swe kadry. Poada ona w chwili obecnej więcej członków, niż w roku bezpośrednio poprzedzającym wojnę. Ta siła czesna nie pozabawiona jest szcze blińskiej wymowy, świadcząca, że cała zbrojna potęga faszystów powodowała za ledwie pewien załój w ekspansji syndykatów robotniczych, ale nie zdołała skruczyć ich podstaw: dawne żywioły, świadomione co do interesu swej klasy, pozostały swej klasowej organizacji wierne.

Wprawdzie w latach, jakie nastąpiły bezpośrednio po wojnie, liczba robotników, zapisanych w konfederacji włoskiej, dosięgła dwu milionów; jednakowoż ta cyfra olbrzymia nie może dzisiaj iść w rachubę, jako etap w rzeczywistym rozwoju organizacji ludu włoskiego. Wczesny, żywiołowy, a raczej charakterny i ślepy napływ proletariatu do kadrowi walki klasowej był wyrazem ogólnego raczej niezadowolania i gorczy, wyniesionej z kopów, niż dokumentem dojrzalego społecznej robotnika, zdecydowanego własnymi siłami walczyć o we stanowisko w ojczyźnie. Historia tego okresu ma już swoją kartę w literaturze europejskiej. Był to okres kulminacyjny natężenia wpływów bolszewickich. Obiecane emia komunizmu zdawała się tak blisko, jak najbliższy poranek. Króstwo nieograniczonej równości wydawało się bliskie urzeczywistnienia. Szczególniej bliskie — we Włoszech. Naprawdę stara gwardia socjalistyczna, twórcy i współpracownicy „Critica Sociale” oraz organizatorzy „Bataglio Sindacali” trzęgali przed obosiecznością oskiewskich metod przemocy i dyktatury. Szła powojenny ogarnął zatriuł umysły. Pożar buntu wyburzający przeciw wszystkim odziedziczonym po przeszłości hierarchiom, szerzył się i przerzucał z miejsca na miejsce: ta chaotyczność trawiła, że rychło ją trawić i wyterpywać sam siebie. Jakoż wszystkie, odniesione w owym okresie, obocze proletariatu okazały się wnie ulotne, jak refleksy pożaru, wnie kruche, jak popiół. Jeszcze orocy komunizmu na ziemi włoskiej trwali w tumanie szale, gdy nad karkiem ich zagrzmiął pór odwetu burżuazji. Wówczas okazało się, jak przeraźliwie osieczną była metoda dążenia do adzy przez gwałt i dyktaturę. Po niewczasie socjalizmu włoski

zrozumiał, że przemiany społeczne odbywają się powoli i stopniowo.

Zbrojny nacisk faszystów, błyskawiczne przetrzucenie się mas, niby kurzawy pędzonej wichrem, i pod znaków rewolucji pod godła korporacji faszystowskich, rozwarły oczy organizatorom ruchu robotniczego na to, że broń przemocy, nieraz przez nich głoszona i podimowana, jest bronią niebezpieczną, i że o wiele od niej pewniejsza jest droga oddziaływania wewnętrznego, oparta na sile i promieniowaniu przekonań. Ci sami przywódcy socjalizmu, którzy nie śmieli otworzyć czoła stawić katastroficznej propagandzie bolszewickiej z przerażeniem patrzyli na skutki, do jakich polityka przemocy prowadzi. Odna leżli oni w sobie odwagę przeciwstawienia się bolszewizmowi z chwilą gdy na rodzimym gruncie włoskim ujrzeli wcieloną w życie dyktaturę zwycięskiego faszystów.

Jeżeli tedy na ostatnim kongresie pracy w Medjolanie zwyciężył ten odłam myśli robotniczej, który najdobitniej zarysował swoją postawę walki i odporu przeciw ustrojowi sowieckiemu, to znaczną w tem część zasługi przypisać należy faszystom: na dyktaturze bowiem faszystów robotnik włoski poznał i ocenił należycie rozkosz, ja kiemi przagnęła go uszczęśliwić dyktatura sowiecka. Zasługa faszystów ma charakter ujemny, a raczej sprzeczny z tym, o jakim marzyli faszysty, niemniej wszakże będzie ona zapisana w historii.

Lecz jeśli bałwochwaltwo przemocy runęło w szerokich warstwach ludu robotniczego Włoch; jeśli wpływy komunizmu w stosunku liczbowym przedstawiają się we włoskiej konfederacji pracy, jak 12 do 100; jeśli poniósł porażkę program dyktatury, to nie znaczy to przecież, aby w szeregach ludu pracującego zachwiały się duch walki klasowej, pęd dźwigający się masy robotniczej w górę ku wyższym formom współzycia cywilizacyjnego i wyższym formom uspołecznienia. Na polu załamania się dyktatury w rękach samozwańców zarówno czerwonych jak czarnych, nietknięty i niezachwiany pozostał ideał i sztańdar socjalizmu. W formule porządku dziennego, jaka odniosła zwycięstwo w Medjolanie, zawarte zostało to słowo niezłomnej wiary proletariatu, które stanowi zarazem rękojmię jego siły: słowo wiary w przyszłość, która przyniesie ma uspołecznienie środków produkcji i oddać pełnię wła-

dy politycznej oraz gospodarczej w ręce przedstawicieli pracy.

Wiary tej nie podziela i może nie podzielać ogół społeczeństwa. Ale każdy uszanować ją powinien: ten nawet, który ją, jako przeciwnik, najbezwzględniej zwalcza.

Jeden z najpoważniejszych przedstawicieli wielkiego przemysłu włoskiego, senator Conti, przemawiając podczas debaty nad budżetem min. spraw wewnętrznych, oświadczył, że jeśli faszystów, jego zdaniem, dał krajowi pomysłność i pracę, to jednakże nie potrafił dać spokojności duchowej, a zatem nie dał społeczeństwu zaufania do przyszłości.

Ten głos protestu ze strony przemysłowca wielkiego kalibru nabiera szczególniejszego znaczenia, gdy uprzytomnimy sobie, że podnosi się on przeciwko rządowi, który za najważniejsze postawił sobie zadanie wyłącznie i ostatecznie raz na zawsze przekreślenia walki klas, tudzież socjalizmu. Zadanie takie podejmując, faszystów, oczywiście, powodował się chęcią wiania najwyższej w społeczeństwo otuchy, zwłaszcza zaś dostarczenia otuchy sferom przemysłu i wytwórczości.

A oto dziś, po dwuletniej próbie, sam przemysł zwraca się, w osobie jednego ze swych najteższych przywódców, do rządu z prośbą o zaniechanie tej opieki, jaką dotychczas rząd faszystowski służył kapitalistom: w przemysłowcach mniej tnwoji budzi otwarta szczerą walka klas, niż pozorny spokój, okupowany terrorem dyktatury.

Być może, doszli oni równocześnie do przekonania, że walka klas będzie kosztowała ich znacznie taniej — od dyktatury, mającej walkę tę wyłączać.

Gdyby tak było, mielibyśmy dowód, że faszystów oddziałal zbawiennie nie tylko w kierunku otrzeźwienia proletariatu, ale również zbawcze oddał usługi w dziele otrzeźwienia burżuazji: oboje przywołał on do rzeczywistości; obu stronom wskazał właściwe im a nieodzowne postępnki walki, i — na przykładzie własnego bankrutwa — unaooczniał, że niema trybunału i niema egzekutywy, któraby je od walki tej uwolniła.

Alle bo też walka ta, nie wojna, ale walka pracy z kapitałem, jest tematem naczelnym, jest treścią dzisiejszej historii.

I tam, gdzie ta walka zamiera, tam umiera historia.

J. Przemyski.

Kronika polityki polskiej.

POSEŁ NIEMIECKI U MINISTRA SKRZYŃSKIEGO.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.) W dniu wczorajszym min. spraw zagranicznych p. Skrzyński przyjął posła niemieckiego Rauschera i odbył z nim dłuższą konferencję.

PRZEDSTAWICIEL POLSKI NA KONFERENCJĘ FINANSOWĄ.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.) — Rząd polski zamianował delegata przy komisji reparacyjnej Mrozowskiego przedstawicielem Polski na konferencję ministrów finansów państw sojusznich, która ma się rozpocząć w Paryżu w pierwszych dniach stycznia.

WYPOCZYNEK MARSZAŁKA SEJMU.

WARSZAWA, 30 grudnia. (Pat) P. marszałek sejmu wyjeżdża w dniu jutrzejszym na dwutygodniowy wypoczynek.

MIN. KIEDROŃ W KRAKOWIE.

KRAKÓW, 30 grudnia. (Pat) P. min. Kiedroń przyjął dzisiaj między innymi, przedstawicieli klubu radjowego z prezesem klubu prof. Zakrzewskim i postem Marjanem Dąbrowskim na czele, którzy przedstawili mu postulaty stacji radiotelegraficznej w Dębniakach. Ponadto pan minister przyjął przedstawicieli izby rękodzielniczej, oraz przemysłowej zachodniej Małopolski.

DALSZY CIĄG ROKOWAN POLSKO-CZESKICH.

WARSZAWA, 30 grudnia. (Pat) Dnia 5 stycznia 1925 r. rozpoczyna się w Warszawie w dalszym ciągu rokowania polsko-czeskie w sprawie zawarcia konwencji kolejowej

NOWY SZEF SPRAWIEDLIWOŚCI W. M. GDAŃSKU.

GDAŃSK, 30 grudnia. (Pat) Na stanowisko szefa sprawiedliwości m. m. Gdańska wyznaczony został radca ministerjalny w pruskim ministerstwie sprawiedliwości dr. Crussen.

Sanacja gospodarki samorządowej.

Rząd przygotowuje nowe wybory do ciał Komunalnych.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.) — Komitet polityczny rady ministrów doszedł do wniosku, że o ile izby nie uchwalą w ciągu stycznia nowej ordynacji wyborczej, to rząd będzie zmuszony rozwiązać obecne rady miejskie prawie we wszystkich miastach z wyjątkiem kresów wschodnich i zarządzić nowe wybory na zasadzie dekretu o samorządzie miejskim, obowiązującym w byłej Kongresówce.

Rozwiązaniu uległyby rady miejskie w szeregu miast Małopolski, a także prawdopodobnie rady miej-

skie warszawska i łódzka. Ta decyzja wywołana jest fatalnym stanem gospodarki samorządów, które nie mogą podolać włożonym na nich zadaniom, wywołując zamęt w gospodarce ogólnopolskiej i niezadowolone szerokie mas miejskich.

Również obecny układ sił w radach miejskich i magistratach nie odpowiada, według opinii rządu, ustosunkowaniu sił w społeczeństwie tak, że władze te nie reprezentują woli i interesów miast polskich.

Sensacyjne aresztowania w Częstochowie.

Dwaj prezesi zamieszani w aferę Zawadzkiego.

CZESTOCHOWA, 30 grudnia. Wczoraj o godzinie 1 po południu aresztowani zostali w związku z prowadzonym śledztwem w sprawie afery Zawadzkiego, szeroko znani w zagłębiu kupcy, Jerzy Cholewicki, piastujący godność prezesa stowarzyszenia kupców, oraz słowarzyszenia „Lutnia” i Bolesław Ryłski, prezes miejscowego

Sokoła. Aresztowania te wywołały w mieście olbrzymią sensację.

Obaj prezesi po przesłuchaniu ich przez sędziego śledczego, wystąpili z prośbą o wypuszczenie ich na wolność za kaucją.

Sędzia śledczy zażądał złożenia po 3 tysiące złotych kaucji i obu dziś zwolnił.

Baczność! Emigranci amerykańscy.

Karta wstępu nie jest przyrzeczeniem wizy.

WARSZAWA, 30 grudnia. (Pat) Wobec częstych wypadków odnawiania wiz amerykańskich osobom posiadającym karty wstępu, wydane przez konsulatu Stanów Zjednoczonych po 1 lipca 1924 roku, a nawet w ostatnich dniach listopada i w pierwszych dniach grudnia roku bieżącego, urząd emigracyjny ostrzeża emigrantów, aby kart wstępu nie uważali za przyrzeczenie wydania wizy i nie czynili przy gotowości do podróży przed otrzymaniem amerykańskiej wizy emigracyjnej w trybie ustalonym przez nową ustawę amerykańską. Przed-

wczesne sprzedawanie mienia, opuszczenie mieszkań i posiadłości wielu emigrantów na bolesny zawód i ruinę majątkową.

W szczególności rolnicy, posiadający karty koloru czerwonego, wiedzieć powinni, że o ile nie udowodnią w sposób niewątpliwy, że jadą do Stanów Zjednoczonych w celu pracowania na roli, wiza będzie im odmówiona. Jeżeli więc nie posiadają wiarygodnych dowodów, stwierdzających zamiar pracy na roli w Stanach Zjednoczonych, wyjazd ich do Warszawy jest bezcelowy.

Zgon Leona Baksta.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Z Paryża nadeszła wiadomość o nagłej śmierci znakomitego artysty-dekoratora Leona Baksta.

którego dekoracje teatralne stanowią prawdziwą epokę w sztuce dekoracyjnej.

Tajemnice ludożercy śląskiego.

Spoźnione śledztwo policyjne.

MUENSTERBERG, 30 grudnia. Śledztwo w sprawie ludożercy Dehnkego stwierdziło dotychczas 5 morderstw, jednakże należy się spodziewać, że dalsze badania odkryją większą liczbę ofiar. Przystąpiono do wypompowania bagna, znajdującego się niedaleko domu Dehnkego i znaleziono trochę kości ludzkich. Dno bagna jest ilaste i zarosłe sitowiem. Oburzenie ludności przeciw policji wzmagają

się. Prokuratura domaczy się, że morderca był człowiekiem skromnym, chodził do kościoła co niedziela, a nawet w dni powszednie. Nie miał nigdy zatargów z sąsiadami, więc nie było żadnego powodu do podejrzeń. To wszystko nie wpływa uspakajająco na ludność, która zarzuca policji niedołęstwo. Obecnie policja przeszukuje akta, rejestrując wszystkie wypadki domiesień o osobach zaginionych.

Balkany przeciwko sowietom.

ZREKONSTRUOWANA ARMJA WRANGLA MA RUSZYĆ PRZECIWI BOLSZEWIKOM.

BELGRAD. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). — Dowiadujemy się, że na ostatniej konferencji w Belgradzie, w której wzięli udział przedstawiciele rządów bułgarskiego i jugosłowiańskiego postanowiono zrekonstruować b. armję gen. Wrangla tak, aby ją uczynić znowu zdolną do walki.

W tym celu zarządzono w Bułgarii i Jugosławii rejestrację mobilizacyjną emigrantów rosyjskich i kozaków.

W związku z tem prawdopodobnie znajdują się pogłoski o możliwości wznowienia akcji zbrojnej antysowieckiej pod dowództwem Mikołaja Mikołajewicza.

RADICZ TRACI ZWOLENI-KÓW.

WIENIEN, 30 grudnia. (PAT) — „Neue Freie Presse” donosi z Białogrodu, że wiceprezes partii Radicza Prekavek, bawiący obecnie w Białogrodzie, otrzymał z miejscowości Ljubuszki (Hercegowina) te-

legram, według którego radykali usiłowali rozbić zgromadzenie partii Radicza. Doszło do starcia, policja interwenjowała na korzyść radykałów i użyla broni palnej. 3 osoby zostały zabite, 7 ciężko rannych.

BIAŁOGRÓD, 30 grudnia. — (PAT) Grupa stojąca pod przewodnictwem Jalcabeticza i Horwata, która odłączyła się od partii Radicza, zyskuje coraz więcej zwolenników i liczy obecnie przeszło 200 organizacji. Do grupy tej należy 39 dawnych posłów partii Radicza.

JUGOSŁAWIA ZRYWA Z SO-WIETAMI.

PARYŻ, 30 grudnia. — Wiadomość, podana przez „Echo de Paris”, że rząd jugosłowiański postanowił na ostatnim posiedzeniu rady ministrów zerwać wszelkie stosunki handlowe z Rosją, potwierdza się. Delegacji misji handlowej mają opuścić Białogrod w najbliższych dniach.

Jednocześnie donoszą tu, że Cankow wyjechał do Bukaresztu

Faszizm przed bankructwem.

Skłóceni członkowie rodziny faszystowskiej wzajemnie oskarżają się o mordy. Ross wskazuje na Mussoliniego, który zapowiada, że dobrowolnie nie ustąpi.

MUSSOLINI OSKARŻONY.

RZYM, 30 grudnia. — Upadek Mussoliniego jest uważany za nieunikniony. Wczoraj po zawezwaniu Mussoliniego do króla na długą audjencję, rozeszła się wiadomość, że Mussolini już ustąpił. Rewelacje o udziale Mussoliniego w zbrodniach faszystowskich wywołały silne wzburzenie. Nie przypuszcza no, aby dowody jego udziału były tak kompromitujące.

„Vice-wódz” faszystów, Farinacci z Cremony, oświadcza w swoim dzienniku, że Mussolini nie ustąpi, mimo oskarżeń o współwinnę w sprawach, które zajmują się teraz prokuratorja. Farinacci był Rossiego, byłego szefa biura prasowego w prezydium rady ministrów, za ogłoszenie rewelacji o Mussolinim. — Nazywa Rossiego „nieczym zdrajcą i niewdzięcznikiem”. Powinien był milczeć, skoro tyle łask od Mussoliniego był zaznał.

REWELACJE ROSSI'EGO.

RZYM, 30 grudnia. — Rewelacje, jakie poczynił Rossi o Mussolinim, nie są jeszcze skłócone. — Pisma opozycyjne zapowiadają ca-

ły szereg nowych ciężkich oskarżeń. Prasa domaga się, aby Mussolini został również pociągnięty do odpowiedzialności za mord na Matteottim wraz z aresztowanymi już sprawcami.

RZYM, 30 grudnia. (Pat) Wymienieni w memorjale Rossi'ego poczwie Farinacci, Bastianini, Maggi, jako organizatorowie pewnych napadów na przeciwników politycznych, protestują przeciwko tym oskarżeniom, zaznając, że są one fałszywe.

SALANDRA USTĄPIŁ.

RZYM, 30 grudnia. (Pat) Były premier, przywódca prawych liberałów, Salandra podał się do dymisji ze stanowiska przewodniczącego parlamentarnej komisji budżetowej. W liście, wystosowanym w tej sprawie do prezydenta parlamentu, Salandra motywuje swoją dymisję stanem zdrowia. Dymisja ta wywarła duże wrażenie, aczkolwiek list Sandry datowany jest 26 b. m., a więc napisany został przed ogłoszeniem słynnego memorjału. — Mimo to, opozycja komentuje wzmiankowaną dymisję, jako znamienne wydarze-

nie i pragnie wyciągnąć stąd korzystne wnioski dla swego działania.

Jak podają „Il Nuove Pagae” ministrowie Srocchi i de Stefani próbowali włożyć na Salandrę, żeby zmienił swą decyzję, która w ciężkim dla rządu momencie utrudniła jego sytuację. Salandra jednak nie dał się odwieść od swego zamiaru.

LIBERALNI MINISTROWIE WYCFUJĄ SIĘ.

RZYM, 30 grudnia. (Pat) Według ostatnich pogłosek, krążących w kołach politycznych i prasowych liberalni ministrowie Casati i Sarocchi postanowili wobec stanowiska zajętego przez Salandrę, podać się do dymisji. Pogłoski te jednak nie uzyskały jeszcze oficjalnego potwierdzenia.

NARADY LIBERAŁÓW.

RZYM, 30 grudnia. — Po audjencji Mussoliniego u króla, odbyła się wspólna narada Sandry, Giolittiego i Orlando. Jak słycać, ułożono wspólny plan postępowania na wypadek gdyby Mussolini był zmuszony do zżeczenia władzy. — Utworzonyby wtedy gabinet koa-

licyjny. Król ma oddać misję tworzenia gabinetu Tielittiemu, ministrem spraw zagranicznych zostanie Salandra, ministrem spraw wewnętrznych Orlando, Giolitti natomiast rozpisalby nowe wybory

URZĘDOWO WSZYSTKIEMU ZAPRZECZAJĄ I GROŻĄ.

RZYM, 30 grudnia. (Pat) Agencja Stephanięgo donosi, że o godz. 15-tej odbyło się pod przewodnictwem Mussoliniego nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów z udziałem wszystkich członków gabinetu, z wyjątkiem nieobecnego w Rzymie ministra kolonii i niedysponowanego ministra gospodarki narodowej.

Po 3-godzinnych dyskusjach wydany został następujący komunikat:

Rada ministrów wykazała jednomyślność w ocenie sytuacji, wytworzonej przez czynniki nieodpowiedzialne, jakoteż możliwych tego konsekwencji, zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej i finansowej. Również jednomyślnie rada ministrów powzięła decyzję zastosowania wszelkich koniecznych środków dla ochrony moralnych i materialnych interesów kraju.

RZYM, 30 grudnia. (Pat) Agencja Stephanięgo donosi, że rozświetlanie pogłoski o dymisji króla ministrów są pozbawione wszelkiej podstawy, jak to zresztą wynika z poprzedniego komunikatu rady ministrów, która wszystkie decyzje pociągnęła jednogłośnie.

NIWINNIE POSADZENI.

PARYŻ, 30 grudnia. (Pat) Jakiś donoszą z Rzymu, wobec ujawnienia nowych okoliczności dochodzenia o zamordowanie deputowanego faszystowskiego Casaliniego, ma być zwolniony niewinny bawem 5 osób, pozostających do tychu w więzieniu pod zarzutem uczestniczenia w zbrodni. — Oskarżenie będzie kierowane wyłącznie tylko przeciwko Corvienti.

MUSSOLINI JEST UPARTY.

RZYM, 30 grudnia. — Aby przeciwważyć w opinii oskarżenia przeciw sobie, Mussolini ogłasza dzisiaj w „Gazzeta Officiale” projekt ustawy, obiecujący kooperatywo- spożywczym znaczne kredyty o rządu.

Mussolini wygłosił mowę przedziennikarzami faszystowskimi w Palazzo Venezia. Skarżył się na ataki, jakich jest przedmiotem groził, że nie ustąpi dobrowolnie

Polityka silnej ręki wobec Niemiec.

Grymas amerykańskiego wierzyciela. — Francja nie ustąpi. — Niemcy nie poczuwają się do winy.

PROWIZORYCZNA NOTA.

LONDYN, 30 grudnia. (Pat). — Reuter dowiaduje się, że zredagowana przez radę ambasadorów nota do rządu niemieckiego została przedstawiona rządowi sojusznikom do zbadania. Możliwe, że poczynione zostaną w niej zmiany, wobec czego nie zostanie ona zapewne jeszcze jutro wysłana. Notę wysłał albo konferencja ambasadorów w imieniu rządów państw sprzymierzonych, albo też uczynią to rządy przez swych ambasadorów w Berlinie. W każdym razie nota ta mieć będzie charakter tymczasowy; w następ. nocie wyłuszczone zostanie stanowisko aliantów w sprawie rzetelnego wykonania przez Niemcy traktatu pokojowego.

BAROMETR AMERYKANSKI.

LONDYN, 30 grudnia. Większość prasy amerykańskiej pisze o zagrożeniu planu Davesa i wspomina o wielkim zaniepokojeniu wśród tych sfer, które podpisały pożyczkę niemiecką.

Tak samo i giełda amerykańska zaczęła reagować na nadchodzące z Paryża wieści. I tak np. wczoraj zaznaczył się dalszy spadek bonów francuskich o 1 i ćwierć punktu, a bonów niemieckich o pół punkta.

PARYŻ, 30 grudnia. (Pat). Według doniesień „Chicago Tribune” obserwator amerykański w komisji odszkodowań Logan zaprzecza doniesieniom, jakoby departament stanu miał zwrócić się do niego z prośbą o zwrócenie uwagi sojusznikom, iż przedłużenie okupacji strefy kolońskiej zachwiałoby podstawami planu Davesa. Ambasada amerykańska nie otrzymała również jakiegokolwiek instrukcji w tym sensie.

MIN. CLEMENTEL USPAKAJA WIERZYCIELI.

PARYŻ, 30 grudnia. (Pat). Clementel oświadczył w wywiadzie z „New York Heraldem” że zaniepokojenie, jakie objawiło się w Stanach Zjednoczonych w związku ze sprawą długów francuskich, jest następstwem rozmyślnie fałszywej interpretacji przez wrogów Francji jednego z paragrafów ostatniego komunikatu o sytuacji finansowej Francji.

Minister zaznaczył, że paragraf ten stwierdza jedynie, iż część opinii francuskiej uważałaby za słuszną, aby rozdział długów wojennych oraz ich spłata były dokonane w stosunku proporcjonalnym do majątku krajów sojusznicznych. Minister nie przyjął tej sugestji; niezawodnie nie wysunie jej w chwili, gdy problem ten będzie poruszony. Francja — kończył minister — nie zamierza bynajmniej wyrzekać się swych długów, a podpis jej będzie uważany zawsze za rzecz świętą.

ODSETKI OD SPŁAT ODSZKODOWAWCZYCH.

PARYŻ, 30 grudnia. (PAT). — Omawiając propozycję, wysuniętą wczoraj w izbie deputowanych przez dep. Bluma w sprawie rewizji zagadnienia odsetek od spłat odszkodowawczych, „Matin” pisze: Minister Clementel nie udzielił odpowiedzi Blumowi, pragnąc zachować swobodę działania w podobnych naradach z Churchilllem. — Havas dowiaduje się, że gabinet francuski zamierza powiadomić angielski o przebiegu debaty w izbie w sprawie powyższej, a to w tym celu, aby spreycyzować wobec rządu angielskiego swe poglądy, a jednocześnie zmniejszyć swą odpowiedzialność.

PROWIZORJUM STYCZNIOWE.

PARYŻ, 30 grudnia. (Pat) Izba uchwałała 510 głosami przeciwko 26 prowizorium budżetowe na styczeń roku przyszłego

ROKOWANIA FRANCUSKO-NIEMIECKIE.

PARYŻ, 30 grudnia. (Pat) Delegacja niemiecka do rokowań handlowych, z podsekretarzem Trendelenburgiem na czele, przybyła tu dzisiaj rano o godz. 11. Pierwsze posiedzenie z delegacją francuską odbędzie się zapewne dzisiaj popołudniu.

STANOWISKO RZĄDU NIEMIECKIEGO.

LONDYN, 30 grudnia. (Pat). — Minister spraw zagranicznych Stresemann przyjął dzisiaj dziennikarzy zagranicznych, którym przedstawił stanowisko rządu niemieckiego w sprawie ewakuacji strefy

kolońskiej. Dr. Stresemann oświadczył, że według opinii rządu Rzeszy plan Davesa związany jest ściśle z kwestją ewakuacji i że delegacja niemiecka stała na tym punkcie widzenia przez cały czas swego pobytu w Londynie. Stopniowa likwidacja okupacji, była głównym argumentem, wyswanym przez rząd niemiecki w Reichstagu podczas dyskusji nad planem Davesa. Jeżeli więc ewakuacja strefy kolońskiej nie nastąpi teraz, to będzie to dowodem bankructwa polityki porozumienia prowadzonej przez obecny rząd Rzeszy, którego położenie stanie się wskutek tego krytyczne.

Minister omawiał następnie pomysłne rezultaty, które wydała polityka porozumienia i utrzymanie których zależy od kontynuowania tej polityki. Są nimi upadek partii przewrotowych, pokój socjalny i uspokojenie umysłów bez którego wojskowa komisja kontrolna nie mogłaby dokonać bez przeszkód 1800 wizyt inspekcyjnych.

Co do ciężkich wyłoczeń przeciwko postanowieniom traktatu, do tyjących rozbrojenia, jakie miały być ujawnione przez komisję, powiedział dr. Stresemann, że rząd niemiecki nie o nich nie wie i czeka z tem większą niedepłiwością na ogłoszenie sprawozdania komisji. Zdaniem rządu niemieckiego, Niemcy wypełniły skrupulatnie zobowiązania o rozbrojeniu.

Następnie minister zaprzeczył, jakoby komisja kontrolna spotkała się ze strony władz niemieckich z obstrukcją. Komisja bowiem nie omieszkałaby w tych wypadkach protestować u rządu niemieckiego, co jednak nie miało nigdy miejsca. Odpowiadając na zarzuty stawiane zagranicą, że reichsweta stanowi zamkniętą organizację, stojącą poza życiem politycznym kraju, Stresemann zaznaczył, że ten charakter reichswehry wynika z przepisu traktatu wersalskiego, ustanawiającego w Niemczech armię zawodową.

Poruszając kwestję polityki niemieckiej, minister oświadczył, że bezpieczeństwo wewnętrzne Niemiec nie pozwala na redukcję reichswehry.

BERLIN, 30 grudnia. (Pat). — Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem wicekanclerza Jamesa od-

Trójprzymierze dalekiego wschodu

Japonja, Sowiety i Chiny przeciwko mocarstwowym wpływom na wschodzie.

LONDYN, 30 grudnia. (Pat). — „Daily Mail” dowiaduje się z Pekinu: Tutejsze poselstwa sądzą, że obecne wznowienie rokowań japońsko-sowieckich prawdopodobnie pociągnie za sobą uznanie siewitów przez rząd japoński oraz zawarcie trójprzymierza japońsko-sowiecko - chińskiego, którego ce-

lem będzie kontrola polityki Dalekiego Wschodu oraz wyeliminowanie wpływow obcych.

Omawiając tę samą kwestję „Daily Express” sądzi, że kierunek, jaki obecnie przybrała polityka chińsko - sowiecko - japońska, zagraża poważnie interesom mocarstw na Dalekim Wschodzie.

Za kulisami albańskiego powstania

Tajny układ włosko-serbski.

PARYŻ, 30 grudnia. (Pat). Pisma tutejsze dowiadują się, że rząd albański otrzymał na krótko przed opuszczeniem Tirany 2 miliony lirów, które wysłane zostały z Włoch na ręce premiera albańskiego.

Oznaczałoby to, że Włochy były ogromnie zainteresowane w tem, aby rząd albański utrzymał się nadal i wyszedł zwycięsko w walce z powstańcami — pomimo zaprzeczeń przez rząd jugosłowiański. „Journal des Debats” stwierdza, że Albania padła ofiarą polityki, a raczej obcych politycznych in-

tryg. Cel tej polityki jest widoczny: Albania ma być poddana stosownie do jugosłowiańskich i włoskich potrzeb.

Wiadomości londyńskie o tajnym układzie w sprawie podziału Albanii między Włochami, Jugosłowianami i Grecją nabierają coraz więcej cech prawdopodobieństwa

BIAŁOGRÓD, 30 grudnia. (Pat) Według ostatnich wiadomości z Tirany, powstańcy zajęli wczoraj Skutari. Cała Albania została oczyszczona z wojsk Fannoliego.

było się posiedzenie rady ministrów Rzeszy, na którym przedyskutowano kwestję z zakresu polityki zagranicznej, a zwłaszcza sprawę ewakuacji strefy kolońskiej.

SPRAWA EWAKUACJI W IZBIE FRANCUSKIEJ.

PARYŻ, 30 grudnia. — Na wczorajszym posiedzeniu izby poruszono, podczas dyskusji nad prowizorium budżetowym na styczeń i luty roku przyszłego, sprawę zbrojeń niemieckich i ewakuacji strefy kolońskiej.

Posel Marin domagał się wypowiedzenia się rządu w sprawie zbrojeń niemieckich. Tej sprawie parlament francuski musi poświęcić baczną uwagę. Mówca wnosi, aby rząd Herriota domagał się od rady ambasadorów wyraźnego wypowiedzenia się w tej sprawie. — W dalszym ciągu swoich wywodów poseł Marin podkreślał niemożliwość ewakuacji strefy kolońskiej w chwili obecnej i poruszył również sprawę stosunków handlowych pomiędzy Francją a Niemcami.

Niemcy wykazują tu (o samą się

wolę, co; w kwestji rozbrojenia Anglja potrafiła z rządem niemieckim dojść — mimo znacznych trudności — do szybkiego porozumienia, w układach z Francją stwarzających najróżnorodniejsze trudności.

Na wywoły posła Marina odpowiedział socjalista Blum, który atakował — jak zwykle — b. rządy Poincarego, którego czynił odpowiedzialnym za wszelkie niepowodzenia francuskiej polityki zagranicznej.

ODROZCZONA INTERPELACJA

PARYŻ, 30 grudnia. (Pat). Senator de Jouvenel zgodził się na odroczenie interpelacji w sprawie dziennika „Eclair” do czasu wzdrowienia Herriota.

PARYŻ, 30 grudnia. (Pat). Lewcowi demokracji, najliczniejsza grupa w senacie, postanowili jednomyślnie na zebraniu, odbytym przed posiedzeniem senatu głosować za bezterminowym odroczeniem interpelacji de Jouvenela w sprawie dochodzenia przeciw dziennikowi „Eclair”.

† p.

Lucjan Dąbrowski

Naczelnny Kierownik Inspektoratu Bankowego Ministerstwa Skarbu w Warszawie,
Publicysta i Dziennikarz,

B. Prezes Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Łodzi,

zmarł po krótkich cierpieniach w Warszawie, w niedzielę, dnia 28 grudnia, przeżywszy lat 34.

Zmarły gorąco oddawał się pracy na polu narodowym i społecznym, jako publicysta i działacz, a Jego nieposzlakowany charakter, zalety serca i umysłu jednały Mu szacunek i przywiązanie wszystkich, z którymi współpracował.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD SYNDYKATU DZIENNIKARZY POLSKICH W ŁODZI.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielęgniowania Chorych

„Bykur Cholim” i Komitet „Uzdrowiska”

podają do wiadomości, że w miesiącu styczniu 1925 r. odprawione będą nabożeństwa żałobne w synagodze przy Placu Wolności Nr. 10, na które krewnych i przyjaciół nieboszczyków zapraszają, a mianowicie:

dn. i o godz.	12 i pół po poł.	za b. p.
5	10 rano	Wilhelma Glasera
4	12 w poł.	Daniela Dobranieckiego
4	12 i pół po poł.	Natana Ozamańskiego
4	1 po poł.	Rysia Kopla
6	12 i pół po poł.	Markusa Oderberga
7	12 w poł.	Gustawy Szekelowej
7	12 i pół po poł.	Rozalii Cukierowej
10	10 rano	Marji z Fuksów Rozenblatowej
11	8 i pół rano	Rebeki Krawcowej
11	12 w poł.	Leona Kapoty
11	12 i pół po poł.	Elizasa Pańskiego
15	8 i pół rano	Zofji z Kurlandów Rozenblatowej
15	12 w poł.	Hundy Kon
15	12 i pół po poł.	Dawida Pruseaka
14	12 w poł.	Bell Gelbartówny
14	12 i pół po poł.	Ludwika Domanowicza
18	12 w poł.	Luit Saubermanówny
18	12 i pół po poł.	Fell Siedziakówny
22	12 w poł.	Karola Welle
22	12 i pół po poł.	Salomona Szyka
25	1 po poł.	Dawida Friedensona
25	12 w poł.	Markusa Waylanda
25	12 i pół po poł.	Michała Karo
25	1 po poł.	Mojżesza Kahna
26	12 i pół po poł.	Rozalii Rozenblatowej
26	1 po poł.	Felicy Rosentalowej
27	12 i pół po poł.	Salomei Guttman
27	1 po poł.	Teefill Neufeldowej
29	12 i pół po poł.	Lucjana Kona
30	12 i pół po poł.	Louisa Abramowicza

Ładny Malowaniec.

(p) Dnia 22 sierpnia b. r. udały się do parku Staszica żony dwóch policjantów. Przy zbiegu ulic Skwekowej i Narutowicza przystąpił do pań, idący już dłuższy czas za nimi, jakiś podejrzanym osobnik.

W pewnym momencie osobnik ów zaczął czynić jednej z pań całkiem jednoznaczne propozycje, wykrzykując przytem zbyt głośno. — Na zwróconą sobie uwagę, by za chowywał się po europejsku, osobnik ów obrzucił obie panie gradem obelżywych wyrazów, a po usłyszeniu groźby, iż każą go przyaresztować, popełnił niezwykle ordynarny czyn, za co też został przyaresztowany.

W komisariacie policji okazało się, iż owym „sympatycznym” typem jest Franciszek Malowaniec, znany policji awanturnik.

Na sądzie oskarżony do winy nie przyznaje się, tłumacząc się, iż był wówczas kompletnie pijany i niczego nie pamięta.

Sędzia VII okręgu skazał Malowańca na miesiąc więzienia.

W pięć minut potem znalazła się na wokandzie druga sprawa Malowańca. Otóż dnia 30 sierpnia przyjechała Rozalja Kasproicz do swego męża.

Wyrok w sądzie dla lichwiarzy.

(j) W dniu wczorajszym sąd do walki z lichwą pod przewodnictwem sędziego Roszkowskiego rozpatrywał cały szereg spraw osób oskarżonych o pobieranie nadmiernych cen za artykuły pierwszej potrzeby.

Pomiedzy innymi skazano Stanisławę Gierłowską (Rzgowska 63) na 22 złote grzywny za sprzedawanie papierosów „Grand Prix” po 1 złoty za paczkę.

Po drodze do domu usiadła na chwilę na kamieniu celem pożywić się.

W tej właśnie chwili podszedł do niej pan Malowaniec i oświadczył, iż pole jest jego i za odpoczywanie musi się płacić podatek — pobił dotkniętą ją po twarzy.

Do czynu tego Malowaniec przyznał się, broniąc się tem, iż kobieta ta pierwsza go uderzyła.

Za drugi ten czyn bohaterki sędzia skazał Malowańca na 2 miesiące więzienia.

„Onze” Malowaniec ledwo wysłuchał treść drugiego wyroku już za trzecią sprawkę odpowiadał. — Malowaniec będąc w towarzystwie swej „narzeczonej” oburzył się na widok dwóch pijanych, zbyt blisko jego osoby się znajdujących i wyciągnawszy majcherek poranił jednego z nich tak silnie, iż pogotowie musiało odwieźć rannego do szpitala.

Ponieważ nie było świadka, któryby naocznie stwierdził, iż z całego towarzystwa właśnie Malowaniec poranił towarzysza zabawy — sąd od tego zarzutu Malowańca uwolnił.

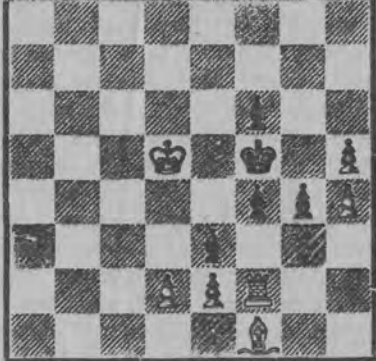
Za pobieranie nadmiernych cen za kartofle zostali skazani Maria Miynarska (Przejazd 84) na 55 złotych grzywny, Hersz Sztajer (Brzezińska 45) na 77 złotych, Juliusz Gruszka (Rzgowska 65) na 55 złotych i Irena Drożyńska (Zakątna 66) na 110 złotych.

Za sprzedawanie jaj po nadmiernych cenach zostali skazani Cecylja Wiśniewska (Zakątna 17) i Stanisława Zbonikowska (Cmentarna

nr. 1) po 55 złotych grzywny. Właściciel domu przy ul. Rajtera 28 Jan Sommer został skazany na 110 złotych grzywny za pobieranie nadmiernego czynszu za mieszkanie.

Wyrok postanowił sąd ogłosić w dwóch pismach łódzkich na koszt skazanego i wywieść kopję wyroku na bramie domu przy ulicy. Rajtera 28 na przeciąg 10 dni.

ZADANIE № 10.
I. Wolfson (Łódź).



Białe: Kd5; Wf2; Gf1; Pd2, e2, h4, h5 (6).
Czarne: Kf5; Pe3, f4, f6, g4(5)
Mat w 2-ch posunięciach.

Poniżej podajemy 2 partje z bieżących turniejów łódzkiego towarzystwa zwolenników gry szachowej:

PARTJA № 21.
Gambit Damy.
Łódź, 20. XII. r. b. Turniej I. kategorii.

Białe: p. Appel.
Czarne: p. Szestakowski.

1. Sg1—f3	d7—d5
2. c2—c4	e7—e6 ¹⁾
3. d2—d4	Sg8—f6
4. Gc1—g5	Gf8—e7
5. Sb1—c3	0—0
6. e2—e3	Sf6—e4
7. Gg5:e7	Dd8:e7
8. Gf1—d3 ²⁾	f7—f5
9. c4:d5	Se4:c3
10. h2:c3	e6:d5
11. Sf3:e5!	Sb8—d7
12. f2—f4	De7—h4 ³⁾
13. g2—g3	Dh4h3—
14. Dd1—f3	Sd7—f6
15. Wa1—c1	c7—c6
16. Wc1—c2	Sf6—e4
17. Gd3:e4	f5:e4
18. Df3—g2	Dh3—h6 ⁴⁾
19. h2—h4!	Dh6—d6
20. g3—g4	c6—c5
21. 0—0 ⁵⁾	c5:d4
22. c3:d4	Gc8—d7
23. f4—f5	Wa8—c8
24. Wc2—b2	b7—b6
25. Wf1—f4	Wc8—c3
26. Dg2—f2	Gd7—c8
27. g4—g5	De7—a3
28. Wb2—e2	Gc8—a6
29. We2—e1	Ga6—d3
30. f5—f6	g7—g6 ⁷⁾
31. f6—f7 ⁸⁾	Kg8—g7
32. Wf4—f6 ⁹⁾	Da3—e7
33. h4—h5 ¹⁰⁾	g6:h5
34. Df2—f5 ¹¹⁾	Wc3—c8
35. Wf6—h6 ¹²⁾	Wf8—h8
36. Se5—g6!	Czarne poddały się.

SZACHY

POD REDAKCJĄ D. DANUSZEWSKIEGO.

Uwagi: 1) Na 2... d5:c4 nastąpiły 3. Sb1—a3. Dla czarnych lepiej 2... c7—c6, na co białe mogą grać dalej 3. b2—b3! (Reti).

2) Mocniej 8. Dd1—b3.

3) Słabo zagrane; należałoby Sd7—f6.

4) Lepiej byłoby wymienić damy

5) Niedopuszczając Gh3.

6) Mocna pozycja skoczek pozwala białym na wszystko.

7) Tu zagrać należało koniecznie 30... Wc2 (Jeżeli 31. f6:g7, to W:f2 32. g7:f8D⁺, D:f8 33. W:f8⁺, 34. S:d3, ed 35. Wd1, Wf3! etc.).

8) Groźąc 33. W:g6⁺

9) Szkoda, że białe przeoczyły efektywnego mata 35 W:g6⁺

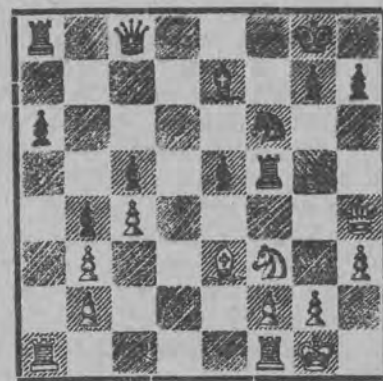
Kh8 (hg 36. D:g6⁺ i 37 Dh6⁺) 36. Wh6 etc.

10) Dobrze przez białe rozegrana partja.

PARTJA № 22.

Łódź, 21. XII. r. b. Turniej II kategorii.

W partji p. Goldberg (białe) p. Farber (czarne) wytworzyła się po 21 ruchu białych następująca pozycja.



21...	Wf5—h5
22. Dh4—g3	Ge7—d6
23. Sf3—d2	Dc8—c6
24. f2—f3	e5—e4
25. Dg3—f2	Wa8—f8 ¹⁾
26. f3:e4	Sf6:e4
27. Df2—e2	Wg5—f5
28. Wf1—f5	Wf8:f5
29. De2—g4	Se4—g3!
30. Wa1—e1 ²⁾	Wf5—f6
31. Ge3—g5	Wf6—g6
32. Wf1—e6 ³⁾	h7—h5 i

czarne wygrały

Uwagi: 1) Czarne bardzo zrzęcznie mobilizowały swoje siły do ataku.

2) Jeżeli 21. Wa1f1?, to Sg3 30. Dd3 S:f1 31. D:f5 S:e3 wygrywają.

3) Na 30. Gf2 nastąpiłyby h7—h5

4) W tej pozycji już nie było ratunku. Zabawna ewentualność: 31. Dg4—h4 h7—h6 32. Gg5—e3 Sg3—f5 30. Dh4—f2 Gd6—g3 34. Df2:f5, Gg3—h2⁺ i w następnym ruchu mat.

KRONIKA.

W I turnieju Łódzkiego klubu szachowego rozegrano następną partję. A. Mund—M. Hirszbejn—partja nie zakończona. S. Rozenblat—I. Gotesdiner; wygrał Gotesdiner. Appel wygrał od Szestakowskiego. Gilwan przegrał do Landau'a. Gotesdiner przegrał do Munda. Hirszbejn wygrał od Gilwana. Partja Landau—Appel nie zakończona. Tymczasowy wynik I turnieju: Mund, Hirszbejn, Appel, Landau po 1 wygranej i jednej niedokończonej. Gotesdiner 1 (z 2-ch). Rozenblat i Szestakowski 0 (po 1-ej). Gilwan 0 (z 2-ch). Winauer (nie grał).

W II turnieju. Rubinowicz—Szer remis, Farber przegrał do Kosowera. Gelbard wygrał od Golberga. Goldberg przegrał do Farbera. Tymczasowy wynik Rubinowicz 2 i pół (z 2-ch); Kosower 1 (z 1). Farber i Gelbard 1 (z 2-ch). Szer 1 pół (z 1) Goldberg 0 (z 2-ch).

Rozwiązanie zadań.

Zadanie Nr. 7 Leo Löwy.

Białe: Kd5; Db6; Wa5, g8; Sd7 f5; Ge8, d2; Pa5. e2, c7, f6, g7, c5, g3 (15).

Czarne: Kh5; Wh6, g6; Pc5, d6 e5, g4, h7 (8).

Mat w 3-ch posunięciach wieżą a5, nie ruszając tej ostatniej z miejsca.

Na pierwszy rzut oka rzecz się wydaje niemożliwą. Zbadawszy jednak dokładniej pozycję można dojść do przekonania, że ostatni ruch czarnych mógł być tylko c7—c5. Po stwierdzeniu tego faktu rozwiązanie nie przedstawia trudności:

1. b5:c6!! (w przelocie) e5—e4
2. Sf5—e3 Kh5:g5
Kd5:d6⁺

KOŃCOWKA № 4.

Białe: Kc1; Wa5; Gh5; Gc2, g2 (5).

Czarne: Kc6; Dg8; Ga4, g7, h6 (5).

Białe wygrywają:

1. Wa5—a8! Dg8—a2!
2. Wa8:a4! Da2—g8
3. Wa4—a8 Dg8—h7
4. Gh5—g6! Dh7:g6
5. Wa8—a6⁺ i wygrywają Damę i partję.



Najmodniejsze!

LAMPY

własnego wyrobu zagwarantowane za czysty brąz W znanej firmie

Sz. P.

Szmalewicz

Poludniowa 8

Przyjmuje się również wszelkie odświeżenia i przeróbki lamp.

Tranzakcja amerykańsko-łódzka.

Tytuł ten nie jest formalnie ścisły. Nie jest to bowiem operacja — zewnętrznie łódzka, ale faktycznie najwięcej w niej zainteresowane jest nasze miasto.

Wiadomo że w 1919 roku powstał w Łodzi projekt założenia banku hipotecznego dla przemysłu; zadanie instytucji polegać miało na udzielaniu przemysłowcom kredytów pod postacią listów zastawnych w walucie zagranicznej celem regulowania przedwojennych należności oraz zyskaniu podstawy dla dalszych kredytów, bez których przemysł istnieć nie może. Przyciągnięto do tej sprawy kil' u przemysłowców z innych miast i po wspólnych naradach zgodzono się na założenie instytucji wespółdzielczej, na wzór towarzystw kredytowych miejskich, działających w różnych miastach kongresowych.

Wszelako od modły tych zrzeszeń odstąpiono o tyle, że jako ewikcję uznano nie tylko nieruchomości, ale i ruchomości t. j. maszyny, pozatem niezależnie od odpowiedzialności rzeczowej i zbiorowej ustalono też gwarancję osobistą dłużników, zazwyczaj w towarzystwach hipotecznych nie wymagana. Założyciele pragnęli ten sposób wzmocnić wszechstronnie ewikcję zobowiązań towarzystw. Procent 7 proc. na owe czasy wysoki miał stanowić dalszą zachętę dla nabywców obligacji.

Wszelako po porozumieniu się inicjatorów z firmami angielskimi które głównie tu wchodziły w rachubę, okazało się, że wszystkie te gwarancje nie były wystarczające; żądano bowiem jeszcze poręczenia państwa polskiego. Ówczesny rząd pod presją fabrykantów przeforsował odnośną ustawę sejmową, mimo protestów z kół lewicowych, które zasadniczo stwierdziły, że państwo wchodząc na drogę poręczeń dla jednej warstwy, zmuszone będzie udzielać ich wszystkim gałęziom wytwórczym; następnie gwarantując obligi, mające już rękojmię rzeczową i osobistą, osłabia swój własny kredyt, albowiem nikt już nie będzie brał pożyczek państwowych polskich, nie pokrytych gwarancjami rzeczowymi. Mimo to listy zastawne towarzystwa kredytowego przemysłu polskiego zyskały poręczenie państwa, acz z pewnymi ograniczeniami. Mianowicie: Sumę zaważowaną 20 milionami funtów szterlingów a termin — pięć lat. Znaczący to, że tylko za listy wypuszczone przez pierwsze lat pięć (do 1925 r.) państwo odpowiada.

Mimo te wszystkie przywileje, listy nie znajdowały amatorów. Prawda, że fabrykanci nie kwapili się z zaciąganiem pożyczek w towarzystwie, z obawy strat na kursie. Nie wiadomo ilu towarzystw

wo obecnie liczy dłużników, gdyż nie ogłasza sprawozdań, o ile jednak słyszeć się daje, liczba ich dochodzi zaledwie do kilkunastu a zamiast 20 milionów funtów, wypuszczono dotąd — mówią — zaledwie 100.000. Staraniem fabrykantów Bank Polski wciągnął listy przemysłowe do spisu papierów o zdolności lombardowej, tam też część listów jest zastawionych, trochę umieszczono w Anglii.

W miarę pogarszania się koniunktury, przemysłowcy — opierając się na stabilizacji waluty — wrócili do koncepcji listów, i nie lękając się, iż rynek wewnętrzny może być pojemny dla tego rodzaju wartości, znaleźli inny punkt wyjścia. Mianowicie: grupa amerykańska (nie pierwszorzędną zgo dziła się zakupić 5 milionów dolarów (z opcją na drugie tyle) 7 pr. obligacji wspomnianego towarzystwa po kursie około 70 proc., co odpowiada dziesięciu procentom rocznie. A ponieważ amortyzacja trwać ma lat 15, przeto z tego źródła przybywa dalsze 2 proc. w razie wcześniejszego wylosowania, zysk będzie większy.

Warunki takie są w danych okolicznościach korzystne. Takiego kredytu długoterminowego znaleźć nie można. Dłużnicy tytułem odsetek i amortyzacji płacić będą około 12 proc. od kapitału nominalnego, czyli do 18 proc. rocznie. Przewornie amerykańskie zastrzeżenie o własności rzeczoznawców, których stosunki nieco odbiegają od norm przez założycieli ustanowionych, ale ta perspektywa niewiele zmieni wysokość pożyczek.

Możnaby więc wyrazić zadowolenie, iż przemysł znalazł nowe źródło kredytu względnie taniego i dogodnego, gdyby nie pewne ale, z którym liczyć się bardzo trzeba.

Chociaż niezłomie wierzymy, że uda się utrzymać kurs złotego, to przecież zająć mogą okoliczności, które mimo najniekorzystniejszych wysiłków zmuszą odpowiedzialne czynniki do innej polityki monetarnej. Co wówczas się stanie? Fabrykanci znajdują się znów wobec kataklizmu kursowego o nieobliczalnych następstwach.

W tych dniach odbył się w Berlinie zjazd wielkich bankierów niemieckich, których przedstawicielem prof. Riesser, potrącając o zagadnienie walutowe, zaznaczył, iż jeżeli krótkoterminowe kredyty zagraniczne są nieodzowne, to ryzyko jest, choć znacznie mniejsze, niż przy długoterminowych zobowiązaniach, które nie są pożądane. Dlatego nie możnaby uznać za przejaw ujemny, jeżeli interesy towarzystwa kredytowego polskiego przemysłu poruszać się będą w szerszych granicach.

X.

Firmy polskie w Berlinie.

Na co zwrócić uwagę Konsulat polski?

Stosunki handlowe z Niemcami zaczynają się ożywiać. Po zawarciu konwencji handlowej polsko-niemieckiej, nad którą toczą się obecnie rokowania, ruch handlowy wzmocze się niewątpliwie jeszcze bardziej.

W Berlinie firmy polskie zaczynają otwierać swoje przedstawicielstwa. Konsulat polski zwraca uwagę zainteresowanych przedsiębiorstw, że każda filja w Berlinie musi być zameldowana w rejestrze handlowym w „Amtsgericht” (Ber-

lin, Mitte), któremu należy przedstawić uwierzytelniony odpis polskiego rejestru handlowego. Przed rozpoczęciem czynności handlowych ze strony filji polskiej konieczne jest uzyskanie pozwolenia urzędowego. W tym celu należy wnieść podania do pruskiego ministerstwa dla handlu i przemysłu (Berlin, W. 9, Leipzigerstr. 2). Innych informacji udziela izba przemysłowo-handlowa w Berlinie, Dorotheenstr. 8.

Rynek pieniężny.

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 30-go grudnia (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

GOTÓWKA.

Dolary 5.185
Funtów ang. 24.60

CZEKI.

Belgia 25.925
Holandia —
Londyn 24.62
N. York 5.185
Paryż 28.125
Praga 15.73
Wiedeń 7.32.50
Włochy 22.—
Szwajcaria 101.10
Milionówka 0,86
8 proc. pożyczka złota 6,60
Pożyczka dolarowa 3,55
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 22.70
5 pr. obl. m. Warszawy przedwojenne 16.85
4 i pół proc. obl. m. Warszawy przedwojenne 13.75
10 proc. pożyczka kolejowa 8,70
8 proc. listy zastawne ziemskie za 1 dolar wartości nominalnej 4.50

Giełda akcjoowa.

Bank Dyskontowy 4.75—5
Bank Handlowy 4.30—4.15—4.20
Bank dla Handlu i Przemysłu 1
Bank Przemysłowy Lwów 0.36—0.33
Bank Zachodni 1.55—1.50
Bank Zjedn. Ziemi polsk. 1.55
Bank Zarobkowy 6
Kijewski 0.13—0.21
Pułk 0.37
Elektryczność Dąbrowiecka 1.30
Siła i Światło 0.41 (bez praw)
Chodorów 4.40
Czersk 0.48
Częstokocice 1.90
Gostawice 1.90
Cukier 2.95—2.90
Łązy 0.13—0.15
Węgiel 2.50
Nafta 0.53—0.54
Nobel 1.40—1.33—1.40
Cegielski 0.52—0.33
Lilpop 0.55
Modrzewów 3.30—3.50—3.60
Norblin 0.70—0.60
Ostrowieckie 6.15—6—6.05
Parowozki 0.31—0.30
Rudziński 1—1.03—1.02
Starachowice 1.84—1.80—1.82
Zawiercie 19—19.30
Żyrardów II em. 11—10.60—10.30
Borkowski 0.90
Cmielów 0.59
Haberbusch 4.30—4.70
Klucze 0.33
Maiewski 10.75
Spirytus 2.60—2.65 VI em. 2.50—2.55

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 30-go grudnia (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich:

100 złotych polskich	101,74—102,26
100 marek rentowych	125,934—126,566

Telegraficzna wypłata na:

Londyn	25,095—25,095
Warszawę	101,57—101,38
Berlin	126,735—126,565
Zurych	102,74—105,26

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYZ, 30-go grudnia (Pat)— Zamknięcie giełdy.

Londyn	87.47
N. Jork	18.495
Belgia	92.17
Szwajcaria	359.50
Hiszpania	258.25
Włochy	77.40
Węgry	26.12
Rumunia	9.55
Praga	55.80

Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 30 grudnia (Pat)— Zamknięcie giełdy.

N. Jork	475.75
Francja	87.53.50
Belgia	94.82.50
Włochy	116.52
Hiszpania	358.55
Holandia	11.68.15
Portugalia	2.40
Szwajcaria	24.52.50
Dania	26.70.50
Norwegia	51.52.50
Szwecja	17.57.50

Min. Sokal do prasy górnośląskiej

Górny Śląsk musi wyteńczyć wszystkie siły, aby podolać konkurencji niemieckiej.

KATOWICE, 30 grudnia (PAT) W dniu wczorajszym p. minister Sokal przyjął w gmachu województwa przedstawicieli całej prasy górnośląskiej, wobec których podkreślił, że ze względu na konkurencję, jaką Górny Śląsk musi prowadzić z Niemcami, koniecznym jest wyteńczyć wszystkie siły. Wysilek ten wyjść musi od całego przemysłu, to jest od pracodawców i robotników. Minister pracy i opieki społecznej wskazał następnie na to, czego spodziewać się należy od pracodawców, choćby nawet obecnie nie byli oni w możności zdobycia się na wkłady dla celów inwestycyjnych.

Lepsza gospodarka w zakładach zależy przede wszystkim od umiejętnego prowadzenia technicznego i handlowego przedsiębiorstw,

wprowadzenia nowych metod administracji, oraz od zdobywania sobie w nowych warunkach nowych rynków zbytu. Robotnicy ze swej strony ułatwić mogą reorganizację, przyczyniając się do wprowadzenia tych nowych metod, które, jak wieloletnia praktyka wykazała, przynoszą dla klasy robotniczej dużo korzyści. Minister Sokal zakończył swoje przemówienie stwierdzeniem, że rząd ma największą troskę o potrzeby przemysłu tej dzielnicy, oraz wyraził przekonanie, że Górny Śląsk, który po tylu-wiekowym oderwaniu od macierzy został wreszcie po wczasy związany z Rzplita, wejdzie w bliskiej przyszłości na normalną drogę pełnego rozwoju gospodarczego i społecznego.

Podatek obrotowy za II półrocze 1924.

(b) Izba skarbową wezwwała płatników podatku przemysłowego pierwszej i drugiej kategorii przedsiębiorstw handlowych oraz pierwszych pięciu kategorii przedsiębiorstw przemysłowych, by złożyli zeznania o obrocie osiągniętym w ciągu drugiego półrocza roku 1924. Zeznania muszą być złożone w terminie od dnia 1 stycznia do 1 lutego 1925 r. w poszczególnych urzędach skarbowych. Wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego składania sprawozdań mają w powyższym terminie złożyć zeznania o obro-

tach wszystkich należących do nich zakładów lub każdego oddzielnie, w tej izbie skarbowej, w okręgu której znajduje się siedziba zarządu firmy. Za niezłożenie zeznania, lub złożenie niepełnych danych, grozi kara do 350 złotych. Poza tym wysockiej karze ulegnie podatnik, składający świadomie fałszywe dane. Płatnicy podatku przemysłowego nie należący do powyższych kategorii mogą również składać zeznania o obrocie, aczkolwiek ustawowo nie ciąży na nich ten obowiązek.

Kronika ekonomiczna.

USTAWA O WARRANTACH.

Ministerjum skarbu złożyło radzie ministrów projekt prawa o domach składowych. Prawo to ma być wprowadzone na podstawie ustawy o pełnomocnictwach.

Projekt ten normuje dla całego obszaru Polski jednolicie stosunki przedsiębiorstw składowych; różni on przedsiębiorstwa skladowe prywatne i publiczne. Składowe przedsiębiorstwa projekt wyposaży w przywilej wydawania pożyczek publicznej sprzedaży złożonych w przedsiębiorstwie towarów na żądanie składającego. Przedsiębiorstwa te wydawać będą mogły rewersy i warranty. Oba dokumenty nieodzielone służyć będą do przeniesienia złożonego towaru na nowonabywcę; warrant służyć ma do ustanowienia i przeniesienia prawa zastawu na towarze, indos zaś samego rewersu przenosi własność towaru już zastawem obciążonego. Unormowanie sprzedaży publicznej towaru dokonane zostało z uwzględnieniem stosunków, panujących w poszczególnych dzielnicach Polski. Proponowane przez projekt tego prawa urzędzenia przyczynią się w znacznej mierze do ułatwienia i do potaniaenia kredytu towarowego w Polsce.

PRZEDŁUŻENIE KONWERSJI POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH.

Konwersja pożyczek państwowych, która miała być ukończona w dniu 1 stycznia 1925 r., przedłużona zostaje do dnia 31 stycznia 1925 roku.

SPRAWNY TRANZYT PRZEZ KORYTARZ GDANSKI.

Dzisiaj odbyło się w Gdańsku posiedzenie sądu polubownego, w kwestjach tranzytu niemieckiego przez Pomorze polskie. Działalność tego sądu przewidziana jest przez konwencję tranzytową polsko-niemiecką. Na mocy regulaminu sądu posiedzenia jego odbywają się minimum raz do roku. Na sesji, która odbyła się w dniu dzisiejszym pod przewodnictwem konsula generalnego Danji p. Kocha z udziałem sędziów z ramie-

nia Polski, dyrektora Moskwy, i ramienia Niemiec p. Szmałka i ramienia Gdańska d-ra Bregera skonstatowano, że niema żadnych spraw, wynikłych z zażaleń na działalność tranzytową kolei polskich. Należy nadmienić, że dotychczas sądowi polubownemu nie przedstawiono do rozważania żadnej sprawy, odnoszącej się do tranzytu, co świadczy zupełnie wyraźnie o wykonywaniu bez zarzutu konwencji, dotyczącej uprzywilejowanego tranzytu Niemiec przez Pomorze polskie. Jest to wyraźny dowód, że zarówno władze kolejowe, jak i administracyjne polskie, stanęły na wysokości zadania, wykonując wszelkie trudności techniczne, związane ze skomplikowaną organizacją tranzytu. (PAT).

I-SZA MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO.

Konsulat Rzeczypospolitej polskiej w Medjolanie zawiadamia, że między 22 — 29 stycznia 1925 r. odbędzie się w Medjolanie I-sza międzynarodowa wystawa przemysłu skórzanego z następującymi działaniami:

- 1) skóry surowe i garbowane,
- 2) obuwie,
- 3) skóry wierzchnie,
- 4) przemysł skórzany artystyczny,
- 5) przybory pod różne skórzane,
- 6) przybory i dodatki do wyrobów skórzanych,
- 7) przyrządy do przemysłu skórzanego,
- 8) produkty chemiczne w przemyśle skórzanim,
- 9) opakowanie, etykiety i t. d.,
- 10) publikacje, odnoszące się do przemysłu skórzanego.

IMPORT FINLANDZKI.

Według danych statystycznych za ostatnie 11 miesięcy roku bieżącego największą pozycją w handlu wymiennym z zagranicą przypada na Wielką Brytanię. Według tych cyfr wartość różnych towarów, importowanych do Finlandji z Wielkiej Brytanji stanowi około 19 procent ogólnej sumy importu fińskiego. Na drugim miejscu stoją Niemcy, których import wynosi 9.29 proc. ogólnej pozycji przywozu. Trzecie miejsce zajmuje Holandia z 9.5 proc. ogólnego importu.

Restauracja **SAYOY** **Wielki Atrakcyjny Wieczór Sylwestrowy**
 p. n. „Noc w Krainie Plait”
 udział biorą: Stasio Bronecki, Mery Zatorska [pieśniarka], Edw. Jaśkowski [humorysta], Balańscy [duet liryczny]
 Wejście bezpłatne. Ceny zwykłe [bez podatku magistrackiego]

OGŁOSZENIA do wszystkich pism w państwie

Obowiązkowe ogłoszenia w „MoiŹorze Polskim” i we wszystkich „Dziennikach urzędowych”
 Artykuły i wzmianki reklamowe • Zlecenia ogłoszeniowe do pism zagranicznych

Kampanje reklamowe

Kosztorysy. • Projekty. • Porady. • Informacje.
 Załatwia na najkorzystniejszych warunkach

Polska Agencja Telegraficzna

Oddział łódzki: Konstantynowska 29, telefony III i 15-24. — Biuro czynne od 8-ej do 3-iej ppól.

„SALA FILHARMONJI”

Dziś, d. 31 grudnia 1924 roku — oraz Jutro, d. 1 stycznia 1925 roku —
 o godz. 8.15 wiecz.

Najweselsze dwa Koncerty SYLWESTROWY i NOWOROCZNY

Program wypełnią Znakomici Artyści Teatrów Warszawskich:

- | | |
|--|--|
| WALERJA Uobosz - MARKOWSKA
w swoim niezrównanym repertuarze. | ROMUALD Gierasieński
który obdarzył nas kupą śmiechu. |
| JOZEF REDO
który odśpiewa najn. i najaktualniejsze szlagiery sezonu. | MUZA NAGA
Zespół najpiękniejszych odosłsek Teatru Nowości. |
- W programie między innymi:
Prelekcja o kobiecie — Wesoly sketch.
SZALONA NOC — Najmodniejszy duet i wiele in. aktualności warszawskich.
 Bilety od 3,00 zł do nabycia w kasie Filharmonji od g. 10.30 do 1.30 i od 5.30. 746-1

Wystawa Obrony Przeciw-gazowej w Łodzi
 przy ul. Sienkiewicza № 24

Otwarcie dla Publiczności dnia 21-go grudnia, o godzinie 3-iej po południu.
 Zwiedzać można codziennie od godz. 10-iej rano do 1-iej i od godz. 4-iej do 9-iej wieczór.
 Wejście zł. 1.—, uczniowie i wojskowi 50 gr.
 Nadmieniamy, że prócz eksponatów nadzwyczaj interesujących w dziele Obrony Przeciwgazowej odbywać się będą „RADIO-KONCERTY” 12601-9

Wyprzedaż likwidacyjna maszyn do pisania
 Continental, Heroine i i.
Główna 38 m 3.
 697-3

Pyjamy

dla eleganckich panów i pań, eleganckie, praktyczne o połowę taniej niż w sklepach, gotowe i na obałunek w pracowni „Estetyka”, Łódź, Wólczajska 63, m. 5, parter. 83-1

Maskaradowe Kostjmy damskie
 do wypożyczenia.
Przejazd 14
 ul. p. front, Kołubieński. 91-7

Okazyjnie sprzedam dom
 trzypiętrowy 42 ułbikacji, przy tramwaju. Biuro Taszyckiego, Piotrkowska 90. 94-1

KSIEGI handlowe

wszelkiego rodzaju z najlepszego papieru oraz **KSIEGI fabryczne i obrotowe**

poleca **DRUKARNIA I SKŁAD PAPIERU I. M. Lipiński**
 Łódź, Piotrkowska Nr. 52 Telef. 2092.

Księgi ze specjalną liniaturą (szematy) oraz wszelkie roboty drukarskie wykonywa się w najkrótszym czasie. 66-3

JUNO
 NAJLEPSZY LAKIER DO PAZNOGCI
 ŻAŁAĆ WSZĘDZIE!

Do sprzedania DUŻY PLAC

(30000 m²) o dwóch frontach przy linii tramwajowej z własną boczną koleją, elektrycznym oświetleniem i dwoma budynkami. Oferty pod „Plac z boczną” do administracji. 60-1

Już należy!!
 stosować jedyny i wypróbowany środek na odmrożenie

FRIGORIN „MOTOR”
 żądać w aptekach i skład. aptecz.

„KLAWIOL”
 Chemiczno-farmaceutyczny, laboratorium „Ap. Kowalski” w Warszawie, ul. Miodowa № 5.

Dr. med.

J. Weinberg
 ul. Cegielniana 47
 Tel. 28-02
 Choroby wewnętrzne. Specj. płuc i serca, leczenie szluzem stołcem górskim od g. 9-10 i 6-8 wieczorem.

Dr. med.

B. Prybulski
 Choroby skórne, włośń weneryczne i moczopłucze. Leczenie lampą kwarcową i prom. Roentgenowa.
Zawadzka 1.
 Telefon 25-38.
 Przyjmuje od 9-2 i od 4-5 (oddz. poczekalnia).

Dr. med.

Niewiażski
 Choroby skórne i weneryczne.
 Przyjmuje od 4-5 i od 8-9 popól.
Sienkiewicza 34.
 47-25

Dr. med.

H. Różaner
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłucze. Leczenie szluzem stołcem górskim.
DZIELNA 9.
 Przyjmuje od 8 do 9 i pół i 4-8.
 Tel. 28-88. 62-24

Dr. BRAUN

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Południowa 23
 Telefon № 40-26.
 Przyjm.: 8-10 i 1-2 i 4-8.

Lekarz-dentysta

F. Seidengart
 Łódź, Zawadzka 10.
 Tel. 59-26.
 Przyjmuje codziennie od 10-2 i od 4-7 pp. 845-10

ZAGUBIONO

27-go, o godz. 5-iej po poł. (pozwostawiono w cukierni p. Szaniawskiego) sakiewkę z zawartością i matrykę Pauliny Liskierówny, ucz. II klasy Gimnazjum im. El. Orzeszkowej. Znalazca może wszystko zatrzymać, lecz proszony jest matrykę przesać listem poleconym pod adr. E. Liskier, Moniuszki 1. 824-3

Duży sklep

możliwie z lokalem na biuro i suchymi składami **poszukiwany** od zaraz w śródmieściu. Oferty pod „JAF” składać w admin. dziennika 877-2

Ogłoszenia drobne

Po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr.

Nauka i wychow.

Freblanka wychowawczyni do dwojga dzieci może się zgłosić: Nowomiejska 2, m. 1, między g. 5-6. 885-2-n

Ważne dla pań

Pracownia haftu ręcznego nagrodzona dyplomem, przyjmuje suknie oraz wszelkie hafty, wykonanie artystyczne. Ceny bardzo niskie. Przyjmuje uczenie. — Cegielniana 19 m 1 875-1-n

student rutynowa

ny korepetytor udziela lekcji, przygotowawia do szkół tanio. Piotrkowska 145-54. 885-1-n

studentka VI-go

semestru przyjmuje lekcje matematyki i fizyki. Zgł.: S. Lewinówna, Zakątna № 15, od godz. 3-5. 0-1-n

KALENDARZE NA ROK 1925

można nabywać po cenie hurtowej **RZGOWSKA 98.**

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek № 44. Od dnia 25 grudnia **KLUB Małych Nicponiów** komedia w 6-ciu aktach.

Okazyjnie sprzedam

rozne meble tanio. Karola 10 m. 6. 874-3 k

przedam maszynę

otomanę i dywan tanio. Krucza 4 m. 13. 5-2-k

Posady i prace.

Poszukiwan. Pracownia bielizniarki poszukuje zajęcia po domach prywatnych. Oferty sub „Krawcowa” 834-2 pp

Odświeżam i repara

uję meble, fortepiany, pianina wykonywam solidnie i niedrogo. — Łaskawe adresy do „Głosu” pod „Odświeżanie” 829-2-pp

Osoba inteligentna

lat średnich, zna dobrze gospodarstwo domowe, kuchnie przyjmie miejsce zaraz w mieście. Oferty w adm. „Głosu” pod lit. „A. B.” 93-1pp

Lokale, mieszkania

po wynajęcia 1 pokoj dla rodziny bezdzietnej, ulica Srebrzyńska 73, przy kolei kalisk 825-2-m

Eleganckie urządzone mieszkanie

4 pokoje z kuchnią, w centrum miasta, oficyna i piętro od zaraz do oddania za tanim kupnem mebli. — Poważni reflektanci złożą oferty do adm. „Głosu” pod „Eleganckie mieszkanie” 876-1-m

przyjmę inteligentną panią

do wspólnego pokoju Piotrkowska 255, m. 68. 859-5-m

przyjmę dwóch panów

na mieszkanie z łożem i utrzymaniem. Tamże są obiady gospodarskie po cenie przystępnej ul. Skwerowa 18, m. 11. 44-2-m

poszukiwane

w czystym domu śródmieścia 3 pokoje z kuchnią z wygodami (kapielowy). Oferty pod „Gotówka” do adm. „Głosu”. 892-2-m

pokój duży umeblowany

z oddzielnym wejściem i łożem w utrzymaniu jest do wynajęcia. Ul. 6-go Sierpnia 18, m. 3. 846-1-m

z powodu wyjazdu

do odstąpienia nabywca umeblowany pokój z kuchnią. Dowiedzieć się można: ul. Aleksandrowska 80, skład win 862-2-m

Interesy handlowe

plac piękny do sprzedania pod budowę przy rynku Dąbrowskiego. Pośrednictwo požądane. Wiadomość: Kilińskiego № 113 m. 7. 3-5-h

piekarnia od zaraz

do sprzedania. Rzgowska 1 82

dom 5 pokojowy

na ul. Ahuczyńskiej do sprzedania. Kilińskiego 201 m. 886-2-

Warsztat ślusarski

W sprzedam przy Główniej 58. Piotrkowska 245, Skarżyński. 02-1-1

Doniesienia rozm.

Idąc Nawrotm i zgubił portfel, zawierający 60 dolarów, dyplom buchaltera i inne świadectwa na imię Dionizego Molczaniuka. Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot połowy pieniędzy i portfeli z dokumentami pod adresem Nawrot 99. 900-1-d

przybłąkał się pies

wilk. Panska 67. Borowski. 64-2-d

Zagubione dokum.

wade Otto zgubił świadectwo na konia. Pewnie Łask, gm. Wodków rady, wieś Dąbków 858-1-2

Majerowicz Wik

dysław zgubił książeczkę wojskową wyd. z P.K.N. w Łodzi. 63-5-z

patrzyński Antoni

zgubił legitymację paszportową wyd. z fabr. Szajnerta oraz legitymację od zapomogi 881-1-z

Dr. med.

Szumacher
 Choroby skórne i weneryczne
 Codz. przyjm.: od 5-7 i pół, w niedzielę i święta od 11-1.
Benedykta 1
 (6-go Sierpnia).